

Piotr Rubik, Kuplety Wi

Niech cały świat się dowie,
Jak kocha się w Krakowie,
Jak kocha się w Krakowie;
Niech cały świat się dowie,
Jak kocha się w Krakowie,
Jak kocha się w Krakowie -
- jak długo nasza Wisła
I jak Zygmunta Dzwon,
Jak długo na Wawelu,
Jak trudno odejść stąd.
Niech cały świat się dowie,
Jak kocha się w Krakowie,
Jak kocha się w Krakowie.
Anglik na euro zmieni funta,
W euro przemienią nam złotego,
A my od dzisiaj Dzwon Zygmunta
Zwać będziem Dzwonem Koniecznego.
Na Rynek jedźmy dziś o świcie
Dorożką, co zaczarowana,
By wspólną pieśnią chwalić życie,
Z Konstantym wożąc się do rana.
Niech cały świat się dowie...
Niech sygnał wprost z Mariackiej Wieży
Nad chmury się ku niebu wzniesie,
Byś, Boże, dał lat miastu przeżyć
Kolejnych siedemset pięćdziesiąt.
Raz jeszcze chłopak i dziewczyna,
I nad głowami skrzydła ptaków -
- jeden na świecie taki rynek
I tylko jedno miasto Kraków.
Niech cały świat się dowie...
Oto jest koniec opowieści:
Kopiec Krakusa, Wandy Kopiec
I Wawel, co w kibiców pieśni
Prawdziwą perłą w Europie.
Oto jest koniec opowieści...
Niech cały świat się dowie...